

# Unia Europejska kontra polska wieś?

## Unia europejska kontra polska wieś?

Jadwiga Łopata i Sir Julian Rose, Dyrektorzy ICPPC (Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi) odwiedzili w grudniu Brukselę, aby wziąć udział w dyskusjach dotyczących dostosowania polskiego rolnictwa przed wejściem do Unii Europejskiej. Dyrektorzy ICPPC spotkali się z siedmioma przedstawicielami Generalnej Dyrekcji (DG) do spraw rolnictwa w UE, odpowiedzialnych za rolnictwo, ochronę środowiska i leśnictwa, rozwój terenów wiejskich, programy rolno-ekologiczne UE oraz program SAPARD.

Dwugodzinne spotkanie przyniosło kilka interesujących spostrzeżeń i wniosków, wśród których znalazła się  ważna wypowiedź przedstawicielki Portugalii. Przyznała ona, że od czasu przystąpienia Portugalii do UE *"ilość rolników zmniejszyła się o połowę"* i dodała bez ogródek, że *"zgodnie z obecnymi zasadami Wspólnej Polityki Rolnej UE, małe gospodarstwa nie otrzymują wsparcia Unia Europejska nie interesuje się małymi gospodarstwami"*. Corocznie w UE co najmniej 500 000 gospodarstw bankrutuje.

Przedstawiciele DG d/s rolnictwa uparcie twierdzili, że polscy rolnicy muszą zmodernizować swoje sposoby gospodarowania zgodnie z wymogami UE, co bez wątplenia doprowadzi do tego, że wielu z nich będzie zmuszonych do porzucenia rolnictwa po to, aby pozostałe gospodarstwa mogły się powiększać.

Dowiedzieliśmy się również, że proponowany przez UE program SAPARD, którego zadaniem między innymi mogłaby być pomoc w edukacji i przekazywaniu informacji dotyczącej marketingu, znakowania i podnoszenia jakości produktu, nie został wprowadzony w Polsce, ponieważ polski rząd nie przygotował wiarygodnej instytucji, która obsługiwałaby ten program. W związku z tym, najwcześniej w 2003 r. można oczekiwać pierwszych pieniędzy z funduszu SAPARD, czyli już po uzgodnieniu i zatwierdzeniu warunków przystąpienia Polski do UE. W większości innych krajów kandydackich, program SAPARD jest już wprowadzany.

Przedstawiciele DG d/s rolnictwa bardzo ostro skrytykowali również domniemaną *"niezdolność polskich rolników do wytworzenia więcej niż 5% PKB"*, co jak stwierdzono spowoduje, że następne pokolenie nie będzie zajmować się rolnictwem (ponieważ uznano je za *"martwy sektor"*). Przedstawiciele DG w żadnym stopniu nie docenili wagi niezwykłych wartości, które polscy rolnicy ochraniają dzięki temu, że nie stosują powszechnych w krajach Unii intensywnych metod rolno-chemicznych. Metod, które jak wiadomo doprowadziły do zniszczenia piękna i różnorodności większości obszarów wiejskich w krajach UE i spowodowały wyraźny spadek jakości produkowanej w tych krajach żywności. Pozostali oni prawie całkowicie bezkrytyczni wobec zasad obecnej Wspólnej Polityki Rolnej UE.

Wraz z postępowaniem rozmów stawało się również coraz bardziej oczywiste, że Polska w ramach "II filaru" (programy na rzecz środowiska i programy pomocy społecznej), nie uzyska korzyści innych niż doraźne, jak obecne skromne fundusze dla rozwoju wsi i na programy rolno-ekologiczne w ramach "Agendy 2000".

Przejsie do programów pomocy w ramach "II filaru" nastąpi najwcześniej około roku 2008, a zakwalifikowanie się do nich uzależnione będzie od dostosowania się do wymogów obecnego "I

filaru" Wspólnej Polityki Rolnej.

Po rozważeniu ewentualnych korzyści i niewątpliwie dużych strat, doszliśmy do wniosku, że nie mamy innego wyboru, jak zalecać, aby Polska pozostała poza UE w jej obecnej formie. Przystąpienie do UE teraz, na warunkach przez nią proponowanych, spowoduje zniszczenie najlepszych i najcenniejszych wartości polskiej wsi niezwykle bogatą mozaikę przyjaznych dla środowiska, małych gospodarstw oraz mającego bardzo długą tradycję rzemiosła rolniczego, które chroni polską wieś z jej wyjątkową bioróżnorodnością.

Nie oznacza to, że jesteśmy przeciwko przystąpieniu Polski do UE, lecz chcemy aby Polska przystąpiła do niej dopiero wtedy, kiedy wyraźnie zostaną określone zasady wspierania i ochrony wartości polskiej wsi.

Aby wspomóc proces pozytywnych zmian, Dyrektorzy ICPPC podczas grudniowej wizyty w Brukseli zainicjowali:

1. Współpracę z największą i najbardziej znaną organizacją rolników CPE (Europejskie Centrum Koordynacji Rolników z siedzibą w Brukseli).

Zaplanowaliśmy wspólną ogólnoeuropejską kampanię pod hasłem: *"Zmienić WPR tak, aby pomogła zachować małe gospodarstwa rodzinne i wartości wsi w Polsce i w innych europejskich krajach"*. Jednym z elementów tej kampanii będzie międzynarodowe seminarium (maj 2002, Polska), w którym wezmą udział znani działacze-rolnicy.

2. Współpracę z przedstawicielami Parlamentu Europejskiego z Zielonej Partii; szczególnie ważny kontakt z dr Caroline Lucas z Anglii. Proponuje ona, żeby *" zastąpić przestarzałą, destruktywną i drogą Wspólną Politykę Rolną przez Wiejską i Lokalną Politykę Żywnościową. Ta nowa polityka będzie przyczyniała się do zmiany konsumpcyjnych zwyczajów promując miejscową produkcję, ochronę praw zwierząt, zabezpieczenie powszechnego dostępu do dobrej jakościowo żywności, ochronę środowiska i lokalnej, wiejskiej gospodarki. Przyczyni się to do zmniejszenia zależności żywnościowej od globalnego handlu"*.

**Jadwiga Łopata i Julian Rose, ICPPC**

**Julian Rose:** tel: +44 (0)1189 842 955, e-mail: [Hardwickestate@btinternet.com](mailto:Hardwickestate@btinternet.com)

**Jadwiga Łopata:** tel/fax: +48 33 8 797 114, e-mail: [jadwiga@eecat-pl.most.org.pl](mailto:jadwiga@eecat-pl.most.org.pl) lub [eecat@sfo.pl](mailto:eecat@sfo.pl)

ICPPC 34-146 Stryszów 156, Polska

<http://www.icppc.sfo.pl>